

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
LUTY 2019 nr 2/2019 (84)

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

W numerze:

GIELDA POMOŻE WYBRAĆ SZKOŁĘ

Jedenastego marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie po raz pierwszy w gminie Krzymów odbędzie się Giełda Edukacyjna. Uczniom ósmych klas i trzecich gimnazjalnych swoje oferty zaprezentują szkoły ponadpodstawowe z Konina, Kościelca i Żychlina.

str. 2

WYPALANIE TRAW JEST ZABRONIONE

Wystarczyło kilka słonecznych dni i Stowisko Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie od szesnastego do dziewiętnastego lutego w mieście i powiecie konińskim odnotowało dziewięć pożarów traw. W większości przypadków prawdopodobną przyczyną ich powstania były podpalenia.

str. 3

WIĘKSZOŚĆ MIESZKAŃCÓW NIE CHCE DZIELIĆ SOŁECTWA

Kilkadzieścioro mieszkańców sołectwa Krzymów wzięło udział w ogłoszonych przez wójta Danutę Mazur konsultacjach społecznych na temat wyodrębnienia nowego sołectwa – Nowy Krzymów. Większość opowiedziała się przeciwko temu pomysłowi.

str. 4

PLAN WYKONANY W STU DZIESIĘCIU PROCENTACH

W ubiegłym roku strażacy z Kałku zainwestowali prawie czterdzieści tysięcy złotych w remont remizy. Część prac została wykonana w czynie społecznym. Dwudziestego szóstego stycznia na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zarząd jednostki jednogłośnie otrzymał absolutorium za 2018 rok.

str. 5

GDZIE SŁYSZYSZ ŚPIEW, TAM ŚMIAŁO WSTĄP

Karolina Garlińska i Mirosław Kin, soliści poznańskich scen muzycznych oraz aktor Dariusz Taraszkiewicz wystąpili z koncertem operetkowym w Teatrze na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

str. 6

NAJWAŻNIEJSZE ZROBIONE

Miniony rok był bardzo ważny dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Głodnie, gdyż zostały w nim zakończone największe inwestycje: termomodernizacja strażnicy i wymiana pokrycia dachowego. Na lifting czeka jeszcze otoczenie remizy.

str. 6

ZASŁUŻONY KULTURZE, OD CZTERDZIESTU LAT NA SCENIE

— Aktorstwo to ważna część mojego życia, nawet nie wiem, czy nie najważniejsza, bo czasami i całe życie rodzinne było podporządkowywane teatrowi — mówi Pawłowi Markowskiemu Wojciech Siedlecki, aktor Teatru Fredry w Gnieźnie i współtwórca Teatru na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

str. 8

NAGRODA TO WYZWANIE

Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie został laureatem „Nagrody za działalność na rzecz rozwoju powiatu konińskiego” w kategorii kultura.



Fot. archiwum

W uzasadnieniu można było usłyszeć, że nagroda została przyznana za inicjowanie i realizowanie artystycznych działań edukacyjno-poznawczych, głównie teatralnych, a poprzez to promowanie potencjału kulturalnego powiatu, za udowadnianie, że „teatr można tworzyć wszędzie”.

Chodzi między innymi o stworzenie w Brzeźnie zawodowego Teatru na Peryferiach. Występują w nim aktorzy scen kaliskiej i gnieźnieńskiej, przygotowując specjalnie dla niego spektakle. Ostatnia sztuka, komedia „Związek otwarty”, cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko w Brzeźnie i gminie Krzymów, ale też

w ościennych powiatach. Spektakl dotychczas był wystawiony jedenastokrotnie, w tym w Koninie, Kole, Turku, Ślesinie, Zagórowie i Kleczewie, za każdym razem bawiąc widzów.

— *Ja się czuję poniekąd skrupowany, ponieważ nie przywykłem jeszcze do odbierania nagród, zwłaszcza lokalnych. Natomiast jest to na pewno jakaś nobilitacja, motywacja, ale i zobowiązanie, gdyż nagrody dostaje się za coś, więc żeby tego poziomu nie zdevaluować w żaden sposób. Mam nadzieję, że będę jeszcze w stanie wykrzesać z siebie jakieś pokłady kreatywności, żeby sprostać temu wyzwaniu, ponieważ dla*

mnie każda nagroda to jest wyzwanie — mówi Krzysztof Kędziora.

Nagroda została wręczona dwudziestego piątego stycznia podczas dwudziestej Gali Powiatu Konińskiego. Na scenie z gratulacjami pojawili się także: Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów i Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Po gali pojawił się jeszcze jeden akcent związany z gminą Krzymów. Wśród potraw przygotowanych na poczęstunek znalazły się smakołyki od Rożkowianek, czyli Koła Gospodyń Wiejskich z Rożka. | mar.

PIĘĆDZIESIĄT CZTERY TYSIĄCE NA KONCEPCJĘ

Radni powiatu konińskiego dokonali zmian w budżecie, przekazując pięćdziesiąt cztery tysiące złotych na opracowanie koncepcji na budowę mostu w miejscowości Biechowy wraz z niezbędnymi drogami dojazdowymi. Czwarta sesja Rady Powiatu Konińskiego odbyła się dwudziestego pierwszego lutego.

— *Żeby cokolwiek zacząć robić w tej sprawie, najpierw trzeba mieć taką koncepcję, dlatego cieszę się, że starostwo wybiera kierunek, aby rozpocząć tę inwestycję w ramach rządowego programu Mosty dla Regionów* — mówi Sebastian Ławniczak, radny powiatu konińskiego z gminy Krzymów.

Szacunkowy koszt budowy mostu wynosi około osiemdziesięciu milionów złotych.

— *Jest to kwota, których gminy Kramsk i Krzymów nie są w stanie udźwignąć, dlatego zadanie to będą współfinansować powiat, Skarb Państwa, myślę, że Urząd Marszałkowski oraz gminy Kramsk i Krzymów. Wspólnymi siłami, myślę, uda się nam tę inwestycję zrealizować* — dodaje Sebastian Ławniczak.

W tym roku planowane są również inwestycje na drogach powiatowych przebiegają-

cych przez gminę Krzymów. Między innymi zostanie zmodernizowana nawierzchnia w miejscowości nowy Krzymów w kierunku do Tur, od krzyża przy drodze do Pierska do granicy z gminą Kościelec. Prace są planowane na lipiec lub sierpień, ponieważ będą wykonane metodą powierzchniowego utwardzenia, która wymaga słonecznej i ciepłej aury. Całkowita wartość tej inwestycji ma wynieść około siedmuset pięćdziesięciu tysięcy złotych. Gmina Krzymów dołoży do niej pięćdziesiąt tysięcy.

Ponadto na skrzyżowaniu ulic Konińskiej z Główną w Krzymowie pojawi się lustro, a na granicy Nowego Krzymowa i Gozdka, przy drodze w pobliżu kanału Topiec zostanie zamontowana metalowa barierka ochronna. W tej drugiej sprawie interpelację złożył Se-

bastian Ławniczak.

— *Otrzymywałem sygnały od mieszkańców, że podczas tegorocznej zimy do tego przydrożnego rowu wpadł kierujący pojazdem. Na szczęście nic się nie stało, ale ten rów jest bardzo głęboki, dlatego uważam, że barierki przyczyniłyby się do wzrostu bezpieczeństwa w tym miejscu. Oczywiście, jeśli ktoś będzie jechał z nadmierną prędkością, to nic go nie zatrzyma, ale jeśli ktoś będzie jechał zgodnie z przepisami, to te barierki spowodują, że samochód zatrzyma się na nich i nie wpadnie do rowu* — tłumaczy Sebastian Ławniczak.

W przyszłości zostanie też wyznaczone przejście dla pieszych na ulicy Główniej w Krzymowie za sklepem delikatesowym. Stanie się to po zakończeniu budowy kanalizacji sanitarnej. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Luty był wyjątkowym miesiącem w Przytulisku i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie. W tym miesiącu nie został odłowiony ani jeden pies, za to trzy znalazły nowe domy.

Dwa z wyadoptowanych trafiły do Brzeżna, a jeden do Konina.

— *To może znaczyć, że właściciele coraz lepiej dbają o to, żeby pies miał szczelny kojec, nie wychodził z zagrody i nie błakał się sam* — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

W lutym mieliśmy kilka dni z wysokimi jak na ten miesiąc temperaturami. To powoduje, że coraz chętniej wychodzimy z psami na coraz dłuższe spacery. Tymczasem specjaliści twierdzą, że po dość ciepłej zimie czeka nas inwazja kleszczy. Aby uchronić psa przed kleszczami należy założyć mu na szyję specjalną obrozę przeciw pchłom i kleszczom.

— *Trzeba jednak pamiętać, żeby je wymienić. Każdy producent informuje o czasie działania zawartych w niej preparatów. Trzeba się do tych zaleceń stosować, aby profilaktyka była skuteczna* — mówi Tomasz Opszański.

A jeśli nie obroza, to innym popularnym sposobem są krople na psi kark. W zależności od producenta należy co dwa, trzy miesiące skrapiać nimi skórę karku psa. To jednak nie zwalnia właścicieli od tego, żeby w czasie pielęgnacji nie sprawdzać, czy jednak nieproszony gość się nie wkręcił. Szczególnie w miejscach, gdzie sierści jest mniej, na przykład w okolicach nosa, pachwiny, przy uszach i na

głowie. Trzeba bowiem pamiętać, że kleszcze zarażają chorobami nie tylko ludzi. W przypadku psów jest to babeszjoza.

— *Objawy mogą się pojawiać od dwudziestu czterech godzin do dwudziestu jeden dni od ukąszenia przez kleszcza. Są to apatia, niechęć do zabawy, słaby apetyt. Taki pies będzie osowiały, smutny. Jeżeli to zaobserwujemy w jeden dzień i powtórzy się w następnym, to będzie sygnał, żeby wybrać się do weterynarza. Weterynarz pierwsze, co robi, to zbada temperaturę. Jeśli będzie ona podwyższona, to trzeba będzie podjąć leczenie. Dlatego propagujemy i zachęcamy do zapobiegania* — mówi

Tomasz Opszański.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze.

Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.

ARES



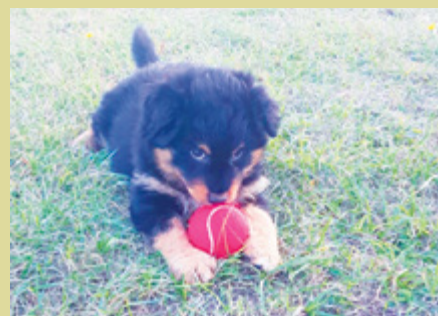
W typie owczarka niemieckiego, ma powyżej pięciu lat, łagodny, rodzinny

SZCZENIACZEK



Znaleziony w lesie w Potążnikach

SZCZENIACZEK



Znaleziony w Głodnie

MAMBA



Czarna suczka w typie labradora. Bardzo spokojna, rodzinna

OLO



Mały, sympatyczny podwórkowiec

REKS



Niespełna roczny szczeniak, wesoły, chętny do zabawy, potrzebuje dużo ruchu

ZESPOLEK



Znaleziony na terenie byłego Zespołu Szkół w Brzeźnie. Około dwuletni, sympatyczny piesek

RUSZA CYKL POŻYTECZNYCH SPOTKAŃ

Od marca w gminie Krzymów rozpocznie się cykl „pożytecznych” spotkań dla mieszkańców. Ich inicjatorem jest Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, wspierany przez Urząd Gminy w Krzymowie i Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie.

Spotkania będą odbywać się raz w miesiącu, a są adresowane do wszystkich mieszkańców, niezależnie od wieku i mają dostarczyć wiedzę na różne tematy – od bezpieczeństwa, przez zdrowie do nauki. Spotkania będą się odbywać w Brzeźnie i Krzymowie. Pierwsze już na początku marca.

— *Tematem pierwszego spotkania będą zagrożenia czyhające na nas w Internecie. Są to między innymi hejt, czyli mowa nienawiści, zainfekowane maile, nierzetelni sprzedawcy w sklepach internetowych, czy bezpieczeństwo płatności dokonywanych w sieci. Spotkania poprowadzą policjantki i policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Koninie i powiedzą, w jaki sposób chronić się przed takimi niebezpieczeństwami* — mówi Leszek Staszak.

Organizatorzy zapraszają na pierwsze spotkanie szóstego marca do sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie i siódmego marca do sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Początek o godzinie osiemnastej.

A co w kolejnych miesiącach?

— *Planujemy kilka spotkań o różnorodnym charakterze. Naszymi gośćmi będą przedstawiciele konińskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, którzy opowiedzą o walorach turystycznych naszej gminy, lekarze, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, dietetyk, historyk. Każde spotkanie będzie zapowiadane na łamach „Wiadomości Gminy Krzymów”, na gminnej stronie internetowej www.krzymow.pl i w AleRadiu* — dodaje Leszek Staszak. | mar.

GIEŁDA POMOŻE WYBRAĆ SZKOŁĘ

Jedenastego marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie po raz pierwszy w gminie Krzymów odbędzie się Giełda Edukacyjna. Uczniom ósmych klas i trzecich gimnazjalnych swoje oferty zaprezentują szkoły ponadpodstawowe z Konina, Kościelca i Żychlina.

Udział w wydarzeniu potwierdziły wszystkie szkoły publiczne i niepubliczne działające w gminie Krzymów. Na ich uczniów będzie czekała oferta jedenastu szkół ponadpodstawowych z Kościelca, Żychlina i Konina.

— *Przed naszą młodzieżą stoi bardzo trudne zadanie, jest nim wybór odpowiedniej szkoły średniej i określenie swojej ścieżki edukacyjnej. Giełda na pewno im pomoże. Będą mieli do dyspozycji przedstawicieli szkół, w tym swoich prawie rówieśników, którzy opowiedzą o szkołach, do których chodzą z innej strony: co jest fajnego w każdej z nich, czego można się nauczyć, dlaczego warto wybrać tę a nie inną placówkę. Będą też opiekunowie szkół, którzy przekażą bardziej fachowe informacje* — mówi Ilona Jaroszevska, nauczycielka w szkołach podstawowych w Szczepidle i Paprotni, pomysłodawczyni giełdy.

Wcześniej Ilona Jaroszevska przeprowadziła ankiety wśród uczniów ósmych klas szkół w Szczepidle i Paprotni. Młodzież wskazywała w nich placówki, którymi jest zainteresowana i na tej podstawie powstała lista szkół ponadpodstawowych zaproszonych na giełdę.

— *Nie jest tak, że dominuje jakiś profil szkół. Młodzież cały czas się waha, więc myślę, że spotkanie z ich trochę starszymi koleżankami i kolegami dużo im pomoże. Rozwieje wątpliwości, a być może zachęci ich do podjęcia zupełnie innych decyzji niż te, które do tej pory sobie obrali* — dodaje Ilona Jaroszevska.

Giełda Edukacyjna odbędzie się jedenastego marca w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie od godziny dziesiątej do, najpóźniej, trzynastej trzydzięści.

| mar.

WYPALANIE TRAW JEST ZABRONIONE

Wystarczyło kilka słonecznych dni i Stanowisko Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie od szesnastego do dziewiętnastego lutego w mieście i powiecie konińskim odnotowało dziewięć pożarów traw. W większości przypadków prawdopodobną przyczyną ich powstania były podpalenia.

Strażackie statystyki pokazują, że w 2017 roku na terenie całego kraju odnotowano trzydzieści osiem tysięcy sześćset trzydzieści cztery pożary traw na łąkach i nieużytkach rolnych, co stanowiło około trzydziestu procent wszystkich pożarów w Polsce. W wyniku tych zdarzeń w 2017 roku śmierć poniosły dwie osoby, natomiast od 2011 roku w pożarach tych zginęło sześćdziesiąt jeden osób.

Wypalanie łąk, ściernisk i nieużytków może doprowadzić do pożaru pobliskiego lasu, domów i budynków gospodarczych. Zagrożone jest zdrowie, a nawet życie ludzkie, w tym także podpalacza.

W rozprzestrzenianiu ognia pomaga także wiatr. W przypadku dużej jego prędkości i gwałtownej zmiany kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie budynki lub lasy. Niejednokrotnie w takich pożarach ludzie tracą dorobek całego życia.

Przypominamy, że wypalanie traw jest zabronione. Grożą za to wysokie kary, nawet do 5 tysięcy złotych, a w przypadkach kiedy zagrożone jest mienie lub życie – od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Za wywołanie pożaru traw grożą poważne konsekwencje



Fot. archiwum

prawne, może też to skutkować utratą dopłat bezpośrednich z Unii Europejskiej. Zdarzenia te angażują również wiele służb ratowniczych, których pomoc może być potrzebna w tym samym czasie w innym miejscu, gdzie naprawdę zagrożone jest życie i zdrowie ludzi.

W ramach kampanii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komen-

dy Głównej Państwowej Straży Pożarnej „STOP pożarom traw!”, Komenda Miejska PSP w Koninie apeluje do mieszkańców miasta Konina i powiatu konińskiego o niewypalanie suchych traw i pozostałości roślinnych, gdyż może to doprowadzić do nieszczęśliwego zdarzenia. | mar.

DYŻURY

PRZEWODNICZĄCEGO
RADY GMINY
KRZYMÓW

Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, zaprasza Mieszkańców gminy na spotkania podczas cotygodniowych dyżurów.

Dyżury będą się odbywać w każdą środę w budynku **Urzędu Gminy w Krzymowie, w biurze rady – pokój numer 12, w godzinach od 12.30 do 15.30.**

Telefony:
63 24-13-770 lub 503 322 705

Email:
przewodniczacypg-krzymow@wp.pl

OGŁOSZENIE

KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO Placówka Terenowa w Koninie informuje:

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ogłasza kolejną, **XVII edycję Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”**, w kategorii gospodarstw indywidualnych organizowanego wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwową Inspekcją Pracy, Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa.

Konkurs przebiegać będzie pod Honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Celem konkursu jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych.

Do konkursu mogą być zgłaszane gospodarstwa, których właścicielami są osoby pełnoletnie prowadzące produkcyjną działalność rolniczą i ubezpieczone w KRUS (przynajmniej jeden z właścicieli).

Konkurs ma charakter ogólnokrajowy i przebiega w trzech etapach: regionalnym, wojewódzkim i centralnym.

Podstawą oceny gospodarstw są stwierdzone w nich zagrożenia bezpieczeństwa osób pracujących i przebywających w gospodarstwie rolnym.

Przy ocenie brane są pod uwagę przede wszystkim:

- organizacja obejścia i podwórza gospodarstwa,
- ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy,
- stan techniczny budynków inwentarskich i gospodarczych,
- stan techniczny maszyn, urządzeń i narzędzi stosowanych w gospodarstwie rolnym,
- warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich,
- wyposażenie w ubrania robocze i środki ochrony osobistej,
- sposób przechowywania środków ochrony roślin i innych substancji niebezpiecznych,
- estetyka gospodarstw,
- stosowane rozwiązania organizacyjne, technologiczne i techniczne wpływające na bezpieczeństwo osób pracujących i przebywających w gospodarstwie rolnym.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w tegorocznej edycji konkursu prosimy o zapoznanie się z zasadami uczestnictwa w konkursie.

Zgłoszenia do udziału w konkursie należy dokonać w nieprzekraczalnym terminie **do 29 marca 2019 roku** na stosownym formularzu i złożyć w najbliższej Placówce Terenowej KRUS.

Warunkiem niezbędnym do wzięcia udziału w Konkursie jest podpisanie i załączenie przez właściciela zgłaszanego gospodarstwa:

- informacji na temat danych osobowych i ich przetwarzania
- zgody na przetwarzanie danych osobowych i wykorzystanie wizerunku

Regulamin konkursu oraz formularze zgłoszeniowe dostępne są: w Placówkach Terenowych i Oddziałach Regionalnych KRUS, w prasie oraz na stronie internetowej KRUS www.krus.gov.pl

Zapraszamy właścicieli gospodarstw rolnych do udziału w XVII edycji Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne.



OGŁOSZENIE

Szanowni Państwo.

Pragnę z całego serca podziękować za Państwa poparcie w Wyborach Samorządowych, w których kandydowałem do Rady Gminy Krzymów. Dzięki Państwa głosom zostałem Radnym Gminy Krzymów, jak i Sołtysem Sołectwa Szczepidło.

Będę starał się nie zawieść Państwa oczekiwań. Dołożę wszelkich starań, by godnie reprezentować Państwa w Radzie Gminy Krzymów i dobrze pracować dla naszego sołectwa.



Janusz Morawski
Radny Gminy Krzymów
Sołtys Sołectwa Szczepidło

WIĘKSZOŚĆ MIESZKAŃCÓW NIE CHCE DZIELIĆ SOŁECTWA

Kilkadzieścioro mieszkańców sołectwa Krzymów wzięło udział w ogłoszonych przez wójt Danutę Mazur konsultacjach społecznych na temat wyodrębnienia nowego sołectwa – Nowy Krzymów. Większość opowiedziała się przeciwko temu pomysłowi.



Zebranie wiejskie w tej sprawie zostało zwołane na ósmy lutego w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie. Wniosek, złożony na ręce wójta Danuty Mazur podpisało ponad sto dwadzieścia osób.

— *Wobec czego, ja nie mogłam postąpić inaczej niż zwołać zebranie i wywołać konsultacje* — mówiła Danuta Mazur.

W imieniu pomysłodawców podziału głos zabrał Jan Czaja, radny gminy Krzymów, mieszkaniec Nowego Krzymowa.

— *Pomysł zrodził się w połowie drugiego półrocza, jeśli się nie mylę. Wtedy zgłosiło się kilku lub kilkunastu mieszkańców Nowego Krzymowa z pytaniem, czy mógłbym pomóc przeprowadzić coś takiego. Moja rola polegała na tym, że zostały sporządzone listy, przedstawiona podstawa prawna, wszystko zgodnie z literą prawa i lista poszła w teren Nowego Krzymowa i znalazło się na niej ponad sto dwadzieścia podpisów. Myślę, że to była wola Nowego Krzymowa, aby się odłączyć. Głównym argumentem było to, że kiedyś istniało sołectwo Nowy Krzymów i dlatego mieszkańcy chcą, aby takie sołectwo istniało znowu* — mówił Jan Czaja.

Podkreślał on też, że wbrew niektórym pogłoskom, nie on był autorem pomysłu i nie ma zakus na bycie sołtysiem nowego sołectwa, gdyby ono powstało.



Po jego wypowiedzi wywiązała się dyskusja między uczestnikami zebrania. Jedna z mieszkanki chciała się dowiedzieć, ile będzie kosztowało budżet gminy nowe sołectwo. Jeden ze zwolenników odłączenia mówił, że po nim fundusz sołecki Krzymów nie ucierpi, inny stwierdził, że mieszkańcy Nowego Krzymowa są dyskryminowani pod względem inwestycji wobec Krzymowa.

Katarzyna Leń, Radca Prawny Urzędu Gminy w Krzymowie mówiła, że po wyodrębnieniu nowego sołectwa powstaną dwa fundusze na bazie dotychczasowego funduszu sołectwa Krzymów. Danuta Mazur mówiła, w jaki sposób jest on wyliczany.

— *Jeśli chodzi o fundusz sołecki, to liczbę mieszkańców mnoży się przez stawkę na osobę i wtedy są jakieś widelki, na podstawie których przydziela się ten fundusz. Oczywiście wtedy u jednego ten fundusz zmaleje, a u innego pojawi się* — tłumaczyła wójt gminy.

Przedstawiła też swoją postawę wobec problemu.

— *Ja nie wypowiem się ani za, ani przeciw. Ale usłyszałam słuszną uwagę, że Nowy Krzymów jest wokół Krzymowa i teraz centrum jest w Krzymowie, co łączy z Nowym Krzymowem. A jeśli się rozłączymy, to gdzie będzie sołtys? Z której strony? Dlatego ja nie będę głosowała, ale każdy z państwa ma prawo wyrazić swoją*



Fot. P. Markowski (3x)

wolę — mówiła Danuta Mazur.

Głos zabrał również Roman Gęziak, Zastępca Wójta Gminy Krzymów.

— *Chciałem się wypowiedzieć nie jako urzędnik, lecz jako mieszkaniec. Skutki podziału będą takie, że podzieli się fundusz sołecki, poza tym budżet gminy będzie musiał zabezpieczyć dietę dla nowego sołtysa. Nie są to duże pieniądze, których budżet by nie wytrzymał, ale jest to jakiś koszt. Do tego dochodzą opłaty za pobór podatków. To byłyby dodatkowe koszty. Padło tutaj, że kiedyś było oddzielne sołectwo Nowy Krzymów. Ja to pamiętam. Ale nasi dziadkowie doszli do wniosku, że ten Nowy Krzymów, jako oddzielne sołectwo nie spełnia oczekiwań i wtedy zapadła decyzja o połączeniu Nowego Krzymowa z Krzymowem i utworzeniu jednego sołectwa. Dlatego argument, że kiedyś było, więc teraz trzeba to przywrócić jest dla mnie, kolego Janku, mało przekonujący. Bo tak samo można by powiedzieć, że kiedyś tu były lampy naftowe, to teraz też powieśmy, bo po co nam żarówki* — mówił Roman Gęziak.

Odpowiedział też na zarzut, że Nowy Krzymów był zaniedbywany inwestycyjnie. Wspomnił o zrobionej drodze, tak zwanej żmijówce, drodze na Łazy oraz drodze w pobliżu posesji wójta Danuty Mazur. Ponadto szeregi inwestycji w oświetlenie. Przypomniał też, że w skład Rady Sołeckiej wchodzi mieszkańcy Nowego Krzymowa i Krzymowa i to oni dokonują podziału pieniędzy.

W końcu doszło do głosowania. Uprawnionych do niego było siedemdziesięcioro ośmiu uczestników zebrania. Danuta Mazur zadała pytanie: Kto z państwa jest za utworzeniem nowego sołectwa, Nowy Krzymów?

Za opowiedziało się dwadzieścioro mieszkańców, przeciwnych było trzydziścioro sześciu. Głosowanie zakończyło się przyjęciem uchwały o wyrażeniu negatywnej opinii przez mieszkańców na temat wydzielenia nowej jednostki pomocniczej, sołectwa Nowy Krzymów.

Głosowanie było tylko opinią. Decyzję o wydzieleniu nowego sołectwa może bowiem podjąć Rada Gminy Krzymów. | mar.

MILION DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH

Milion złotych dotacji czeka na przedsiębiorców chcących rozwijać działalność gospodarczą i na osoby, które zamierzają ją rozpocząć. Już szóstego marca rozpocznie się nabór wniosków z zakresu przedsiębiorczości organizowany przez Lokalną Grupę Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”.

W perspektywie finansowej na lata 2016-2020 stowarzyszenie pozyskało na działania w różnych dziedzinach siedem milionów złotych. Połowa tej kwoty została przeznaczona na przedsiębiorczość. Pierwszy nabór wniosków w tej kategorii był przeprowadzony w 2017 roku, teraz jest to już trzecia odsłona konkursu. Za każdym razem do podziału jest ponad milion złotych.

W tym roku na rozwój firmy zostanie przeznaczonych sześćset osiemdziesiąt tysięcy złotych, a na rozpoczęcie działalności gospodarczej czterysta osiemdziesiąt tysięcy złotych. Szczegóły naboru wniosków i dokumenty do pobrania znajdują się na stronie stowarzyszenia: www.wielkopolskawschodnia.pl. Aby ubiegać się o dotację, należy składać wnioski w terminie od szóstego do dwudziestego drugiego marca. Następnie będą one oceniane przez Radę Stowarzyszenia. Zasiadają w niej burmistrzowie i wójtowie gmin należących do Lokalnej Grupy Działania oraz osoby - przedstawiciele dziedzin społeczno-

-gospodarczych.

— *Biorąc pod uwagę to, że przyznawane są punkty za poszczególne kategorie, największe szanse będą miały osoby z grupy defaworyzowanej. Zaliczają się do niej osoby bezrobotne do trzydziestego roku życia, bezrobotne kobiety, bezrobotne osoby powyżej pięćdziesiątego roku życia i osoby długotrwale bezrobotne. To w przypadku wniosków na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Natomiast w przypadku rozwoju już działającej firmy, kluczowe będzie zatrudnienie nowego pracownika na czas trwania projektu. Wymagane minimum to jeden pracownik, ale im więcej zatrudnieni, tym większe szanse na dodatkowe punkty* — mówi Jacek Popielarz, Wiceprezes Lokalnej Grupy Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”.

Przypomnijmy, LGD „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia” skupia sześć gmin: Kramsk, Krzymów, Wierzbinę, Sompolno, Babiak i gminę Koło. | mar.

DLA WSZYSTKICH PRACUJĄCYCH GŁOSEM

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie już szóstego kwietnia zorganizuje warsztaty z emisji głosu. Poprowadzi je Marta Rutkowska, specjalistka z dwudziestoletnim doświadczeniem w pracy teatralno-wokalnej.

Warsztaty mają ponadgminny zasięg i są adresowane przede wszystkim do nauczycieli, którzy w naszym regionie stanowią najliczniejszą grupę zawodową, pracującą głosem.

— *Liczymy również na nauczycieli przygotowujących swoich uczniów do autoprezentacji, na przykład podczas egzaminów maturalnych, przygotowujących uczniów do debat oksfordzkich, które ostatnio w naszym regionie są coraz bardziej znane i organizują je szkoły oraz domy kultury. To są też warsztaty, które pomogą przygotować się osobom występującym na scenie. Warsztaty będą poświęcone emisji głosu i sztuce autoprezentacji* — mówi Danuta Pydyńska, specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Podczas warsztatów będzie można między innymi poznać typy oddechów i uświadomić sobie, jak ważne jest oddychanie podczas fonacji. Będzie też praca z tekstem i praca nad dykcją. Przewidziane są również indywidualne konsultacje dla uczestników.

Warsztaty poprowadzi Marta Rutkowska, specjalistka z dwudziestoletnim doświadczeniem w pracy teatralno-wokalnej. Trener głosowy. Przez prawie dziesięć lat prowadziła własny teatr BEZ VAT, współpracowała między innymi z Teatrem Ósmego Dnia. Przez ponad rok była członkinią i solistką w Chórze Czarownic. Marta Rutkowska prowadzi autorskie warsztaty teatralne i głosowe. Śpiewa w różnych projektach muzycznych.

Warsztaty odbędą się szóstego kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie w godzinach od jedenastej do piętnastej. Można się na nie zapisywać kontaktując się Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie. Szczegółowe informacje znajdują się już wkrótce na stronie www.krzymow.pl, trafią też do szkół. Mile widziani będą nie tylko nauczyciele, ale wszyscy, dla których głos jest narzędziem lub jednym z narzędzi pracy oraz osoby zainteresowane sztuką autoprezentacji. Koszt uczestnictwa wynosi sto dwadzieścia złotych. | mar.

PLAN WYKONANY W STU DZIESIĘCIU PROCENTACH

W ubiegłym roku strażacy z Kałku zainwestowali prawie czterdzieści tysięcy złotych w remont remizy. Część prac została wykonana w czynie społecznym. Dwudziestego szóstego stycznia na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zarząd jednostki jednogłośnie otrzymał absolutorium za 2018 rok.



Fot. archiwum (4x)

Zebranie rozpoczęło się od wręczenia odznaczeń i podziękowań. Druh Grzegorz Kwieciński dostał złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. To nagroda za jego wieloletnią, aktywną służbę w jednostce. Natomiast druhowie Arkadiusz Radzinski, Łukasz Pilarski, Dawid Pilarski, Łukasz Stodulski i Radosław Frątczak zostali uhonorowani odznaką „Strażak Wzorowy”. Oni również aktywnie uczestniczą w życiu jednostki, ponadto skończyli odpowiednie kursy, dzięki którym mogą uczestniczyć w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

Zarząd i członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kałku postanowili również podziękować za wieloletnią współpracę Tadeuszowi Jankowskiemu, byłemu wójtowi gminy.

— *Pragniemy serdecznie podziękować za życzliwość i opiekę nad naszą jednostką. Doceniamy zaangażowanie w realizację podejmowanych przez nas zadań i dziękujemy za otwartość na potrzeby naszych druhów. Dziękujemy za przyjazną dłoń, która niejednokrotnie wspierała nas w podejmowanych działaniach mających na celu bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy. Składamy wyrazy wdzięczności za dobre słowo, przychylność, wielką życzliwość i zrozumienie*

naszych potrzeb i wsparcie, dzięki któremu nasza służba była łatwiejsza. Życzymy dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz zasłużonego odpoczynku — mówi Jerzy Lewandowski, Prezes OSP w Kałku.

Tadeusz Jankowski otrzymał od strażaków upominek i ozdobny list dziękczynny. Powiedział też, że nie zamierza całkowicie odpoczywać, lecz w miarę możliwości nadal będzie aktywnie uczestniczyć w życiu gminy.

Następnie Jerzy Lewandowski przedstawił sprawozdanie za 2018 rok. Strażacy z Kałku w roku sprawozdawczym byli dwukrotnie dysponowani do pożarów.

— *Mamy w sąsiedztwie trzy jednostki należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i to one jako pierwsze są wzywane do zdarzeń* — tłumaczy prezes OSP w Kałku.

Miniony rok był czasem intensywnych prac modernizacyjnych w straźnicy.

— *Uzupełniliśmy docieplenie budynku, dokończyliśmy remont garażu, ale przede wszystkim w naszej sali widowiskowej wymieniliśmy oświetlenie, założyliśmy klimatyzację, zrobiliśmy sufit podwieszany, a na ścianach położyliśmy tynk ozdobny. To wszystko kosztowało prawie czterdzieści*

tysięcy złotych. Część prac, o wartości czterech i pół tysiąca złotych, została wykonana w czynie społecznym — mówi Jerzy Lewandowski.

Zaangażowanie druhów w prace społeczne jest jedną z cech charakterystycznych tej jednostki, co podkreślali również zaproszeni goście.

— *Wiemy już od lat, że jednostka OSP w Kałku ma swoją specyfikę. Jej najlepiej wychodzą zawsze i zazdroszczą jej tego wszystkie inne jednostki, prace społeczne* — mówiła Danuta mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Jak to się robi? Recepta wydaje się prosta.

— *Gdy wiele lat żyje się z ludźmi w zgodzie i gdy o coś się poprosi, to rozumieją to, a jeżeli mają chwilę czasu, mobilizują się i przychodzą pomagać w pracy* — mówi prezes OSP w Kałku.

Podobnie do lat poprzednich, strażacy uczestniczyli w uroczystościach państwowych, religijnych, sportowych, kulturalnych i edukacyjnych. Za pomoc i współpracę dziękowały im Aldona Roszak, Dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Smólniku i Jadwiga Kwiatkowska, organizatorka odpustu fatimskiego w Depauli.

— *Nasz poczet sztandarowy zawsze jest tam, gdzie jest potrzebny. Ja chciałbym*

jeszcze pochwalić naszą dziewczęcą drużynę, która na ubiegłorocznych Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych zajęła pierwsze miejsce, a na powiatowych drugie. Chłopcom poszło trochę gorzej, bo nie zawsze się wygrywa, ale zawsze mamy na podium kogoś, kto nas reprezentuje — mówi Jerzy Lewandowski.

Innym sukcesem było pozyskanie pieniędzy z jednego procenta podatku. Za 2017 rok było to ponad trzysta pięćdziesiąt złotych, ale zarząd ma nadzieję, że z każdym rokiem przychodów z tego tytułu będzie więcej. Nie są to pieniądze przelewane na konto straży, natomiast można z nich skorzystać w formie dofinansowania do zakupu sprzętu czy szkoleń.

Wobec tylu osiągnięć i zrealizowanych zadań, zarząd jednostki otrzymał jednogłośnie absolutorium.

— *Myślę, że nie mogło być inaczej, ponieważ z podniesioną głową muszę potwierdzić, że założony na miniony rok plan został wykonany nie tylko w stu procentach, ale w stu dziesięciu* — podsumował Marek Pilarski, członek Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Koninie i zastępcę naczelnika OSP w Kałku. | mar.

NOWE POŁĄCZENIE AUTOBUSOWE

Od pierwszego lutego mieszkańcy gminy Krzymów mogą korzystać z nowego połączenia uruchomionego przez Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A. Jest to linia łącząca Krzymów z Kościelcem i Kołem. Gmina chciałaby jednak, aby autobusy PKS wjeżdżały do Krzymowa częściej.

Rozmowy z konińskim przewoźnikiem na temat możliwości uruchomienia nowej linii autobusowej prowadził w ubiegłym roku Jacek Popielarz z Urzędu Gminy w Krzymowie.

— *Rozmawiałem na temat linii, która już działa oraz o zmianie trasy niektórych autobusów jeżdżących z Konina do Koła i z Koła do Konina tak, aby wjeżdżały do Krzymowa. Pozwoliłoby to mieszkańcom miejscowości położonych przy Drodze Krajowej 92, czyli Głodna, Bolesławowa, Starych Paprockich Holendrów, Paprotni łatwiej docierać do stolicy gminy, aby załatwić sprawy urzędowe, ale nie tylko. W Krzymowie znajdują się też ośrodki zdrowia, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, są sklepy, więc jestem przekonany, że gdyby doszło do zmiany trasy, znajdą się mieszkańcy, którzy z takich połączeń będą*

korzystać — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Kiedy zakończą się rozmowy na ten temat między Urzędem Gminy a konińskim PKS-em dokładnie nie wiadomo, ale Jacek Popielarz sugeruje, że nie powinny już trwać długo.

Ostatecznie, na wniosek Starostwa Powiatowego w Kole, powstało połączenie z Krzymowa do Kościelca i Koła. Daje ono możliwość dojazdu do szkoły w Kościelcu oraz do szkół w Kole z przesiadką w Kościelcu o godzinie 7.33 na autobus jadący z Konina.

Szczegółowy rozkład jazdy publikujemy poniżej. | mar.

PKS w Koninie S.A.
Nazwa linii: KRZYMÓW-KOŁO przez: TARNOWIEC-KOŚCIELEC-POLICE ŚREDNIE
Numer linii: 120226

KON 708 S	Km	Lp	Skrót nazwy firmy Numer kursu Oznaczenia	Kod	KON 907 S
07:10	0,00	0,00	1 o KRZYMÓW UL. GŁÓWNA-REMIZA	p 12202836	15:55
07:13	2,00	2,00	2 TURY	12403771	15:52
07:17	5,00	5,00	3 WAKI	12403824	15:48
07:19	6,00	6,00	4 TRZĘŚNIEW	12403762	15:46
07:22	8,00	8,00	5 GAŚIORÓW	12400994	15:43
07:25	10,00	10,00	6 TARNOWIEC	12403673	15:40
07:26	11,00	11,00	7 KOŚCIELEC III	12404250	15:39
07:29	12,00	12,00	8 KOŚCIELEC	12402087	15:37
07:31	13,00	13,00	9 BIAŁKÓW KOŚCIELNY	12400127	15:34
07:34	15,00	15,00	10 LESZCZE	12402201	15:31
07:36	17,00	17,00	11 DANISZEW REMIZA	12405573	15:28
07:39	19,00	19,00	12 DANISZEW	12400654	15:25
07:41	20,00	20,00	13 POLICE ŚREDNIE	12403011	15:23
07:43	21,00	21,00	14 DANISZEW	12400654	15:19
07:46	23,00	23,00	15 DANISZEW REMIZA	12405573	15:16
07:49	25,00	25,00	16 LESZCZE	12402201	15:14
07:51	27,00	27,00	17 BIAŁKÓW KOŚCIELNY	12400127	15:12
07:53	28,00	28,00	18 KOŚCIELEC	12402087	15:10
07:55	29,00	29,00	19 STRASZKÓW K KOŁA	12403600	15:09
07:57	30,00	30,00	20 GOZDÓW MAŁY	12401053	15:08
07:58	31,00	31,00	21 GOZDÓW, SKRZ.	12401062	15:06
07:59	32,00	32,00	22 KOŁO UL. PONIATOWSKIEGO-SZPITAL	12401802	15:05
08:01	32,90	32,90	23 KOŁO UL. PONIATOWSKIEGO-SZPITALNA	12401946	15:05
08:03	33,00	33,00	24 KOŁO UL. PONIATOWSKIEGO-ZA RONDEM	12401919	15:04
08:05	34,90	34,90	25 KOŁO UL. MICKIEWICZA-SEJMIKOWA	12401893	15:03
08:06	35,00	35,00	26 KOŁO UL. BRONIEWSKIEGO-20 STYCZNIA	12404732	15:02
08:06	35,00	35,00	27 p KOŁO UL. PCK- TORUŃSKA	o 12401704	15:00
37,5			28 Prędkość techniczna		38,2
37,5			29 Prędkość komunikacyjna		38,2
00:56			30 Czas przejazdu		00:55

Oznaczenia: S - kursuje w dni nauki szkolnej / ; - nie kursuje 2.V, 4. V, 1.VI, 2.XI.2018r., 2.V, 21.VI.2019r.

GDZIE SŁYSZYSZ ŚPIEW, TAM ŚMIAŁO WSTĄP

Karolina Garlińska i Mirosław Kin, soliści poznańskich scen muzycznych oraz aktor Dariusz Taraszkiewicz wystąpili z koncertem operetkowym w Teatrze na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Artyści śpiewali znane arie operetkowe, ale sięgali też po przeboje musicalowe, na przykład z „Evity” czy „West Side Story”, piosenki aktorskie oraz estradowe z dwudziestolecia międzywojennego. Poszczególne utwory były przeplatane pełnymi humoru zapowiedziami prowadzącego koncert Dariusza Taraszkiewicza, który również dwukrotnie zaprezentował się jako wokalista, jednak nie w operetkowych lecz aktorskich piosenkach.

— *Może się wydawać, że repertuar operet-*

kowy odchodzi w zapomnienie, ale w rzeczywistości tak nie jest. Nadal jest liczna grupa ludzi kochających operetkę i oczekujących, że dotrze się do nich z takim repertuarem. Jest taki wiersz: „Gdzie słyszysz śpiew, tam śmiało wstąp/tam dobre serca mają. Bo ludzie źli, ach, wierzą mi,/ci nigdy nie śpiewają” (Johann Gottfried Seume — przyp. red.). Uważam, że w większości muzyka łagodzi charakter ludzkie i niech tak będzie po wsze czasy — mówi Dariusz Taraszkiewicz.

Dariusz Taraszkiewicz już po raz drugi gościł w gminie Krzymów. Po raz pierwszy mogliśmy go zobaczyć w spektaklu „Ławeczka”, wystawionym dziewiątego marca w Szczepidle z okazji Gminnego Dnia Kobiet.

— *Bardzo dziękujemy panu dyrektorowi za zaproszenie. Cieszę się, że muzyka operetkowa zagościła w Brzeźnie. Z podziwem spoglądamy na to, co tutaj się dzieje. Trzymamy kciuki, żeby to trwało i rozwijało się coraz bardziej* — mówił ze sceny Dariusz Taraszkiewicz.

Koncert operetkowy okazał się bardzo dobrą propozycją artystyczną. Dowodem na



Fot. A. Świdarska (2x)

to była reakcja publiczności, która nagrodziła artystów owacjami na stojąco. | mar.



PODZIĘKOWANIE ZA KONCERT

Jestem niezmiernie wdzięczny dyrekcji i pracownikom Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie za zorganizowanie koncertu utworów operetkowych. Każda propozycja kultury wysokiej serwowana w naszych miastach i wioskach, nawet jeśli nie spotyka się z ogromnym zainteresowaniem, zasługuje — moim zdaniem — na uznanie i pochwałę. Utwory operetkowe, do których chętnie powracam poprzez teatry muzyczne i koncerty, są znakomitym lekarstwem i lekcją mówienia o miłości, tęsknocie, zazdrości i innych ludzkich sprawach w sposób chwytający za serce, poruszający i piękny. Każdy, kto podczas niedzielного koncertu nasycił się tego rodzaju muzyką, z pewnością powrócił do domu odrobinę lepszy, bardziej wrażliwy, pragnący pięknie mówić i pięknie żyć. Kolejne spotkanie z operetką w naszym ośrodku kultury przypomniało mi aktualne do dziś słowa starożytnego filozofa, Platona, który stwierdził, że dla zmiany moralności i obyczajów narodu wystarczy zmienić jego muzykę. Jeszcze raz dziękuję za znakomity pomysł i wspaniały koncert, który dosercowo zaaplikował nam najpiękniejsze melodie i słowa, których często tak bardzo brakuje pośród nas. I proszę o więcej...

ks. Marcin Ziółkowski

NAJWAŻNIEJSZE ZROBIONE

Miniony rok był bardzo ważny dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Głodnie, gdyż zostały w nim zakończone największe inwestycje: termomodernizacja strażnicy i wymiana pokrycia dachowego. Na lifting czeka jeszcze otoczenie remizy.



Fot. P. Markowski (4x)



Dwudziestego trzeciego lutego druha i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Głodnie podsumowali miniony rok na walnym zebraniu sprawozdawczym. Na początku spotkania minutą ciszy uczczono osoby związane z jednostką, które odeszły na „wieczną wartę”: Aurelię Jarońską, Mariannę Staszak i Stanisława Spycha.

Po chwili zadumy wręczone zostały odznaczenia tym druhom jednostki, którzy nie mogli ich odebrać w ubiegłym roku na Gminnym Dniu Strażaka. I tak, brązowe medale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali Ireneusz Górski i Piotr Pilarski, a odznaczenia Strażak Wzorowy Damian Tomczyk i Arkadiusz Olejnik.

W roku sprawozdawczym jednostce z Głodna udało się zakończyć ważne inwestycje.

— *Jednymi z najpoważniejszych były wymiana pokrycia dachowego oraz docieplenie ściany szczytowej budynku. Ponadto montaż systemu alarmowego sfinansowanego przez*

Urząd Gminy w Krzymowie. Dzięki wsparciu finansowemu urzędu gminy i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zamontowaliśmy w garażu bramę segmentową. Wymianę pokrycia i montaż bramy wykonały specjalistyczne firmy zewnętrzne, ale wszystkie prace pomocnicze zrobili społecznie nasi druhowie. W tym roku chcielibyśmy doposażyć w meble i sprzęt małego AGD nasze pomieszczenie kuchenne. Planujemy też utwardzenie placu przed strażnicą. Dzisiaj jest sucho, ale w deszczowe dni teren robi się bardzo grząski, co jest uciążliwe — mówi Sylwester Grabiński, Prezes OSP w Głodnie.

W minionym roku strażacy z Głodna nie wyjeżdżali do akcji ratowniczo-gaśniczych. Wynika to z sąsiedztwa dużych jednostek z Brzeźna i Paprotni, należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

— *Czas dojazdu tych jednostek do naszej miejscowości jest bardzo krótki, bo wynosi dwie minuty od momentu wyjazdu. Ale to nie jest tak, że nie chcemy wyjeżdżać. Na pewno*

możemy służyć pomocą przy długotrwałych akcjach. Jesteśmy coraz lepiej wyposażeni i myślę, że będziemy wyjeżdżać — tłumaczy Sylwester Grabiński.

Jednak wyjeżdżać mogą druhowie, którzy mają skończone odpowiednie szkolenia. W ubiegłym roku jeden z druhow ukończył Kwalifikowany Kurs Pierwszej Pomocy. W tym roku też są zaplanowane szkolenia. Problemem jednostki jest jej mała liczebność. W szeregach jest trzydzieścioro sześcioro czynnych członków w tym jedna druha.

— *W tak małych miejscowościach trudno jest pozyskiwać młodych chłopaków, którzy będą się szkolić, a niekiedy jest tak, że wędruje druh na szkolenie, kończy je, a za chwilę emigruje za pracą, albo idzie do szkoły, albo zmienia miejsce zamieszkania i praktycznie takiego druha nie ma. I znów trzeba szukać kogoś na jego miejsce. To jest bolączka małych miejscowości* — mówi prezes OSP w Głodnie.

Jeśli chodzi o sprzęt, to w 2018 roku jednostka doposażyła się w pilarkę spalinową

Stihl MS 251 oraz zestaw rzeczy potrzebnych do oznaczenia miejsca akcji: flary świetlne, znaki ostrzegawcze, pachołki.

Strażacy otrzymali również pamiątkową, drewnianą płaskorzeźbę z wizerunkiem św. Floriana.

— *Podczas wymiany pokrycia dachowego zostało wycięte drzewo, które przy silnych wiatrach stanowiło zagrożenie dla budynku strażnicy. Drewno przekazaliśmy pani Mariannie Iwińskiej, rzeźbiarce z gminy Kramsk, a ona w ramach podziękowania wykonała tę płaskorzeźbę i przez druha Jana Czaję ją nam ofiarowała* — mówi Sylwester Grabiński.

Druhowie podziękowali za wieloletnią współpracę byłemu wójtowi, Tadeuszowi Jankowskiemu, jednak z powodów zdrowotnych nie był on obecny na zebraniu. Podziękowania popłynęły też w stronę wójta Danuty Mazur i pań, które poświęciły swój czas, aby przygotować poczęstunek dla członków jednostki oraz zaproszonych gości. | mar.

MARZEC Z GMINNYM OŚRODKIEM KULTURY

Spektakle teatralne, kabaret i warsztaty etnograficzne. To marcowa propozycja Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie adresowana do wszystkich zainteresowanych ofertą kulturalną tej instytucji.

MALŻEŃSTWO W KRYZYSIE

Już w okolicach Dnia Kobiet, Teatr na Peryferiach wystawi komedię „Związek otwarty”. W ostatnich tygodniach spektakl można było oglądać w subregionie konińskim i Koninie. Teraz wraca do Gminnego Ośrodka Kultury.

— *Ponieważ uważamy, że na naszym terenie ta komedia nie została jeszcze wyeks-ploatowana na tyle, na ile byśmy tego chcieli. Ostatnio z tym spektaklem jeździliśmy po Wielkopolsce, w maju jedziemy w trasę po Mazowszu, a teraz zapraszamy do Gminnego Ośrodka Kultury: ósmego marca na godzinę dziewiętnastą, natomiast dziewiętego i dziesiętego marca na osiemnastą* — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor GOK w Brzeźnie.

„Związek otwarty”, to komedia współau-torstwa noblisty Dario Fo i jego żony Franci Rame o relacjach małżeńskich w sytuacji, kiedy jednemu z partnerów zaczyna być w małżeństwie za ciasno.

PRAWIE DWIE GODZINY ŚMIECHU

Każdy, kto lubi dobrą zabawę, powinien już rezerwować sobie czas na siedemnasty

marca, kiedy w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie, w ramach Gminnego Dnia Kobiet, wystąpi Babski Kabaret – „Old Spice Girls”. To kabaret z kobietami, dla kobiet i o kobietach, ale zapewne panowie również nie będą się nudzić. W rolach głównych występują: Lidia Stanisławska, Emilia Krakowska oraz Barbara Wrzesińska.

Ponad godzinny program pełen jest zabawnych monologów, dowcipów, piosenek i improwizacji, obfituje w świetne dialogi autorstwa Marii Czubaszek. Skecze uzupełnione zostały także o teksty Zbigniewa Kor-polewskiego (autora tekstów m.in. dla Hanka Bielickiej i kabaretu „Dudek”) oraz Krzysztofa Jaroszyńskiego (satyryka i scenarzysty pisa-ącego m.in. dla Krystyny Sienkiewicz i Jana Kobuszewskiego).

Program rozpocznie się siedemnastego marca o godzinie osiemnastej w sali widowi-skowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeź-nie. Wstęp jest bezpłatny.

ŚWIĄTECZNIE

Dwudziestego trzeciego marca w godzi-

nach od dziesiątej do dwunastej, w Gminnym Ośrodku Kultury zostaną zorganizowane warsztaty etnograficzne, podczas których będzie można nauczyć się tworzenia tradycyjnej palmy wielkanocnej. Oferta jest skierowana do wszystkich mieszkańców zainteresowa-nych pielęgnowaniem tradycji związanych ze świętami wielkanocnymi. Warsztaty są czę-ścią pierwszych Gminnych Inspiracji Wiel-kanocnych – wydarzenia, które będzie miało finał trzynastego kwietnia. To właśnie wtedy zostaną rozstrzygnięte konkursy na najpięk-niejszą palmę i najpiękniejszy stół wielka-nocny. Na temat tego wydarzenia piszemy w artykule „Pierwsze wielkanocne inspiracje”, w tym wydaniu „Wiadomości Gminy Krzy-mów”.

I ZNOWU TEATR

Marzec zamknie teatralna klamra. Tym razem Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na monodram „Grubaska” w wykonaniu Izabeli Noszczyk. Aktorka jest znana widzom Teatru na Peryferiach z monodramu „Shirley Valen-tine”, który został zagrany w Brzeźnie siód-

mego i dziewiątego grudnia ubiegłego roku. „Grubaska” to komedia dla jednego aktora wyprodukowana przez Teatr Miejski w Lesz-nie.

— *To jest monodram interaktywny, dlate-go prosimy widzów o włączanie się do niego, ponieważ w zamyśle reżyserów, publiczność ma być integralną częścią akcji tego spektaklu* — mówi Krzysztof Kędziora.

„Grubaskę” będzie można obejrzeć dwu-dziestego dziewiątego i trzydziestego mar-ca o godzinie dziewiętnastej w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

Warto dodać, że od lutego bilety na spek-takle można kupować nie tylko w Internecie.

— *Można to też zrobić u nas w kasie, ale wcześniej należy zarezerwować bilet telefo-nicznie, a zapłacić i odebrać go będzie można pół godziny przed spektaklem. Numer telefo-nu do GOK-u: 63 220 47 93. W ten sposób chcemy pomóc tym, którzy nie mają dostępu do Internetu lub nie mają biegłości w kupo-waniu biletów w sieci* — tłumaczy Krzysztof Kędziora. | mar.

ZABAWA I WSPOMNIENIA

W jubileuszowej atmosferze przebiegała tegoroczna zabawa choinkowa w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni. W tym roku przypada bowiem stulecie edukacji w Paprotni, sześćdziesięciolecie oddania pierwszego budynku szkolnego i dwu-dziesięciolecie nadania szkole imienia, przekazania sztandaru oraz oddania do użytku sali gimnastycznej.



Fot. archiwum (3x)

Było więc do czego wracać pamięcią. Zapewne właśnie dlatego program artystyczny został zatytułowany „Powspominajmy”. Jego wiodącym elementem był taniec. Układy choreograficzne przygotowała i przećwiczyła z dziećmi Anna Sobczak, która prowadzi w szkole zajęcia z aerobiku. Dlatego obok dzieci, na scenie wystąpiły też ich mamy w aerobikowym pokazie. Dzięki temu część artystyczna miała międzypokoleniowy cha-rakter. Ponadto w programie znalazły się piosenki i wiersze autorstwa Jana Brzechwy, patrona szkoły. Za muzyczną oprawę był od-powiedzialny Artur Pocztowski. Scenariusz opracowały Karolina Doleżko i Julianna Krupa. Scenografia była efektem pracy Ilony Jaroszewskiej i Marzanny Kościelskiej. Na ukulele zagrał Arkadiusz Sobolewski, a panie z klas I-III i przedszkola przygotowały tań-ce i piosenkę dla maluchów. Występy zostały przeplecione historyczną prezentacją multi-

medialną.

— *Pojawiały się na nich zdjęcia z dawnych czasów. Natomiast jeśli chodzi historię edu-kacji w Paprotni, to dotarliśmy do najdawniej-szych informacji i zapisków świadczących o tym, że w naszej miejscowości edukacja za-częła się w 1919 roku. Wtedy lekcje odbywały się w czterech domach. Dopiero w 1959 roku, dzięki staraniom ówczesnego kierownika, An-toniego Czerkowskiego, została tu pobudo-wana szkoła. Były to cztery izby, jedna sala, boisko i toalety, które mieściły się na zewnątrz. Ale było fajnie, bo była to własna szkoła* — mówi Bożena Hodlik, Dyrektor Szkoły Pod-stawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Po części artystycznej w sali pojawił się Mikołaj i zaprosił dzieci do klas, gdzie rozdał prezenty. Następnie rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do godziny dziewięt-nastej.

— *Czujemy się docenieni nie tylko przez*

lokalną społeczność, ale i władze gminy. Pani wójt w przepięknych słowach podziękowała za całokształt naszej pracy, mówiąc, że pani dy-rektor jest dyrygentem, a my tworzymy zespół instrumentów i pod taką batutą to wszystko wychodzi w taki cudowny sposób. Dlatego je-steśmy wdzięczne, bardzo dziękujemy za to, że się nas docenia. Otrzymaliśmy w prezen-cie mikrofony, żeby było o nas głośno i mam nadzieję, że tak będzie — mówi Ewa Juszkiewicz, nauczycielka języka polskiego w szkole w Paprotni.

Życzenia złożył też Leszek Staszak, Prze-wodniczący Rady Gminy Krzymów, dołącza-jąc do nich kwiaty, a upominek – drewniane godło z życzeniami – przekazała firma Best-Pol.

Bożena Hodlik podkreśla rolę rodziców, jaką odgrywają w życiu szkoły.

— *Oni zawsze aktywnie biorą udział w naszych wydarzeniach. Chcą, wspierają,*

wszędzie ich widać i to jest ważne. Stali się częścią tych instrumentów, o których mówiła pani wójt. Bez rodziców orkiestra by pewnie do końca nie zadziałała — mówi dyrektor szkoły.

Dodatkowym elementem wydarzenia była zaprezentowana w korytarzu wystawa. Znalazły się na niej otrzymane od rodziców zdjęcia absolwentów i klas z dawnych roczni-ków. Ekspozycja wzbudziła duże zaintereso-wanie gości. Radość mieli ci, którzy znaleźli się na dawnych, szkolnych fotografiach, na-tomiast zawiedzeni byli ci, których na nich nie było. Ale szkoła zamierza szukać zdjęć z rocznikami, których na wystawie zabrakło i uzupełniać ją. Swoje fotografie zamierzają też dokładać aktualni uczniowie szkoły. Wia-domo już, że nie będzie to czasowa, lecz stała ekspozycja.

Zabawa choinkowa została zorganizowa-na dziewiątego lutego. | mar.

ZASŁUŻONY KULTURZE, OD CZTERDZIESTU LAT NA SCENIE

— *Aktorstwo to ważna część mojego życia, nawet nie wiem, czy nie najważniejsza, bo czasami i całe życie rodzinne było podporządkowane teatrowi* — mówi Pawłowi Markowskiemu Wojciech Siedlecki, aktor Teatru Fredry w Gnieźnie i współtwórca Teatru na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.



Pierwszego lutego został pan odznaczony brązowym medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”, przyznawanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jak pan przyjął to wyróżnienie?

— No, radość ogromna, bo to jest docenienie mojej czterdziestoletniej pracy w tym zawodzie, moich wysiłków, moich sukcesów... Nie mówię o porażkach, bo takowe też bywały, ale jest to wyróżnienie bardzo przyjemne i nobilitujące w naszym środowisku teatralnym.

Medal jest przyznawany osobom wyróżniającym się w dziedzinie twórczości artystycznej, w pana przypadku chodzi oczywiście o aktorstwo. Od kiedy występuje pan na scenach teatralnych?

— Tak naprawdę od 1977 roku, ponieważ na czwartym roku studiów czwórka nas, czyli jedna koleżanka i dwóch kolegów oraz ja, trafiliśmy do Teatru Animacji w Poznaniu. Ja skończyłem Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie, wydział lalkarski we Wrocławiu, czyli z wykształcenia jestem aktorem-lalkarzem, ale magistrem sztuki (śmiejąc). Więc robiłem dyplomy w Teatrze Animacji, będąc na czwartym roku. Natomiast taki absolutny debiut sceniczny, początek mojej kariery, to był Teatr Polski w Bydgoszczy, teraz noszący imię Hieronima Konieczki, w którym zagrałem Sylwiusza w „Studze dwóch panów” Carla Goldoniego, na scenie kameralnej tego teatru. I potem spędziłem w Bydgoszczy cztery lata, następnie jedenaście lat w Teatrze Polskim w Poznaniu, teatry w Legnicy, Gorzowie, Kaliszu, znowu Teatr Polski w Poznaniu i potem trafiłem do Gniezna, gdzie, że tak powiem, dogorywam do emerytury.

Czy ma pan dorobku role, które uważa za kluczowe dla swojej kariery?

— Mam swoje ulubione, które bardzo dobrze wspominam, i do których często we wspomnieniach wracam. To na pewno jest cały kanon romantyczny, do którego zalicza się ksiądz Piotr w „Dziadach”, Orcio, później hrabia Henryk, bo brałem udział w dwóch realizacjach „Nie-Boskiej komedii”, to jest Konrad w „Wyzwoleniu”, to jest oczywiście Fredro, wielki komediopisarz romantyczny, o czym niewielu ludzi wie, pamięta i ko-



Fot. archiwum (2x)

jarzy, a to jest Romantyk. Ja Fredrę uwielbiam i oprócz Podstoliny i Klary zagrałem właściwie wszystko. Czyli, jako młody człowiek, zacząłem od Wacława w Bydgoszczy w „Zemście”, a potem był Rejent w Teatrze Polskim w Poznaniu, Papkin i Cześnik w Gnieźnie, a po drodze Dyndalski w paru epizodach i murarze. Bardzo dobrze to wspominam. Ale były też role-kamienie milowe w tej mojej karierze. Były takimi momentami, w których odbijałem się wyżej i to na pewno był król Henryk V Szekspira, na pewno Sir Tobiasz Czkawka w „Wieczorze Trzech Króli”, Pijak ze „Ślubu”, Gonzalo w „Transatlantyku”, Tartuffe w „Świętoszku”, Ojciec w „Tangu” Mrożka... Mam mnóstwo ról, które są takimi kamieniami milowymi, są zwieńczeniem pewnego okresu a jednocześnie początkiem nowego etapu mojej kariery aktorskiej.

A czym jest dla pana aktorstwo?

— Nie mogę powiedzieć, że to jest sposób na życie, bo to nieprawda. Mam swoją rodzinę i żyję dla tej rodziny. Natomiast jest to ważna część mojego życia, nawet nie wiem, czy nie najważniejsza, bo czasami i całe życie rodzinne było podporządkowane teatrowi. I jestem w dalszym ciągu, ponieważ jest to zawód wymagający pewnych poświęceń. Kiedyś, starzy mistrzowie mówili, że aktor nie powinien mieć rodziny, to znaczy nie powinien się rozdrabniać na inne rzeczy poza sztuką. To jest oczywiście pewna przesada, ale gdzieś jest tak, że życie rodzinne jest podporządkowane teatrowi i jeżeli, tak jak ja, łączymy się z partnerami, którzy są spoza branży, nie są związani z teatrem, to muszą rozumieć, niestety, że teatr jest najważniejszy, i że teatrowi poświęca się najwięcej czasu w życiu, że teatr najbardziej absorbuje, a to, co się dzieje wokół teatru, ma mniejsze znaczenie. I to jest dla wielu ludzi, z którymi rozmawiam trochę niezrozumiale, że

się można tak poświęcać sztuce, że się można tak poświęcać teatrowi, że można poświęcić rodzinę, żeby na przykład zamknąć się na dwa-trzy tygodnie i robić to, co jest najważniejsze w tym momencie, czyli pracować nad rolą, pracować nad sztuką, a tak się bardzo często zdarza.

Czyli aktorstwo jest dla pana takim pierwszym światem?

— Tak. Poza tym, poprzez to, że żyjemy troszeczkę w innej rzeczywistości, że tworzymy sobie inną rzeczywistość, bo każda sztuka, nad którą się pracuje, stwarza takie możliwości, że możemy wykreować sobie inną rzeczywistość, to też w pewnym sensie pomaga... mnie w każdym razie pomagało przezwyciężyć wiele trudnych momentów w życiu. Mogłem się odbić od rzeczywistości, zapomnieć o kłopotach i wejść w zupełnie inny świat, inną rzeczywistość, stać się zupełnie innym człowiekiem. To mi w paru momentach w życiu pomogło.

Ale za filmem pan nie przepada.

— Nie. Nie to, że nie przepadam. Nie było takich okazji. Ja rzadko jeżdżę na castingi, a właściwie w tej chwili już w ogóle nie jeżdżę. Nie lubię castingów. Zawsze uważałem, że jeżeli ktoś ceni moją pracę, jeżeli jestem wartościowym aktorem, to gdy będzie mnie potrzebował, sam mnie znajdzie. Tak się do tej pory nie stało. Ja zresztą nie rozpaczam z tego powodu, bo to teatr zawsze był moim życiem, zawsze był na pierwszym miejscu. Jakby się zdarzył film, nie płakałbym z tego powodu i pewnie bardzo chętnie bym wziął udział w takiej rzeczy. Ja wystąpiłem w paru Teatrach Telewizji i z tego jestem bardzo zadowolony.

Wspólnie z Krzysztofem Kędziorą, Dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, stworzył pan zawodowy Teatr na Peryferiach, przygotował pan dla tego teatru pierwszą premierę „Kantatę na cztery skrzydła”. Nie obawiał się pan tego projektu? Budowania teatru na wsi?

— Cała ta przygoda z Krzysztofem to jest osobny rozdział w moim życiu, bo myśmy się spotkali zupełnie przypadkowo. Krzysztof przyjechał do Gniezna, gdzie graliśmy farsę „Z rączki do rączki”. Okazało się, że on ze swoją amatorską grupą teatralną robił tę samą farsę w Ślesinie, pracował nad tym spektaklem. Ale kolega grający tę samą rolę, co ja grałem w teatrze zrezygnował i Krzysztof zapytał mnie, przepraszając straszliwie, że z amatorami, czy ja bym się zgodził zagrać z nimi. A ja zawsze byłem otwarty na takie doświadczenia w życiu, bo to jest naprawdę fantastyczne doznanie, jak się pracuje z taką grupą zapaleńców teatralnych. To byli i są bardzo utalentowani ludzie, bo przecież

znamy się do tej pory. Zrobiliśmy wtedy „Z rączki do rączki”, potem zrobiliśmy drugą farsę, „Okno na parlament” i ludziom bardzo się to podobało. Ten rodzaj działalności miał bardzo środowiskowy oddźwięk w danej miejscowości, w danym miejscu czy w okolicach. I to jest też ważne, że takie działania integrują środowiska w miejscowości, w której się taki amatorski teatr robi. A w tej chwili... Krzysztof, kiedy objął funkcję dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, wpadł na pomysł, a właściwie on zawsze chodził z takim pomysłem, żeby stworzyć profesjonalne, teatralne miejsce. I w Brzeźnie nadarzyła się taka okazja. Zostały stworzone odpowiednie możliwości i jest tu dobry klimat do takich działań. Myśmy pokazali, że to jest profesjonalna scena, że się robi dobre przedstawienia, bez lipy, bez oka do widowni, bez udawania. Są to spektakle profesjonalnie przygotowane i myślę, że już to miejsce jest wpisane w teatralną mapę kraju. Ludzie z Polski mnie pytają mnie, co, jak, dlaczego akurat w Brzeźnie, a ja odpowiadam, że jest możliwość, to pracujemy.

Pan właśnie przygotowuje coś dla Teatru na Peryferiach.

— Tak, z kolegą z Poznania, Pawłem Wódczyńskim, pracujemy nad spektaklem dla trochę starszych dzieci – „Adonis ma gościa”. Jest to rzecz o wolności, o poszukiwaniu wartości w życiu. Bardzo fajna, bo i śmieszna, i pouczająca przypowieść.

A wracając do medalu „Gloria Artis”, jak to zostało przyjęte w pana środowisku?

— To jest zawsze pewna nobilitacja dla teatru, dla moich kolegów, którzy bardzo życzliwie to potraktowali. Jest to jakby podziękowanie za te czterdzieści lat pracy, za mój wkład w to, co zrobiłem dla teatru generalnie w Polsce. Bo jesteśmy ludźmi, którzy są związani z zawodem właściwie, a nie związani z miejscem, bo – ja akurat z racji tego, że mam blisko do emerytury, jestem w Gnieźnie i pewnie w Gnieźnie zostanę do końca, ale współpracuję też z Teatrem Nowym w Poznaniu, pracowałem w różnych miejscach i zawsze w tym zawodzie tak było, że to nie miejsce, lecz ludzie, z którymi się pracuje, profil artystyczny teatru, i wartość tego, co się w danym teatrze robiło, stanowiło o tym, że się dany teatr wybierało jako miejsce pracy. I u mnie bardzo dobrze środowisko przyjęło to wyróżnienie, że dostał je aktor z takiego niewielkiego ośrodka jak Gniezno.

My gratulujemy panu odznaczenia medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” i dziękujemy, że współpracuje pan z nami.

— To ja dziękuję przede wszystkim, bo dla mnie jest to duża frajda. | mar.

KOLEDY NA DĘTE

Troje instrumentalistów z Orkiestry Dętej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zostało docenionych przez jury ósmego Międzypowiatowego Konkursu Kolęd na Instrumentach Dętych w Koninie.

Konkurs został zorganizowany dwunastego stycznia w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie. Wystąpiło w nim trzydzieścioro sześcioro instrumentalistów, wśród nich: Magdalena Wróbel, Wiktoria Sypniewska, Agata Soszyńska, Faustyna Urbańska, Tomasz Olejniczak oraz Jędrzej Grzegorzewski z Orkiestry Dętej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Jurorzy oceniali muzyków w kilku kategoriach wiekowych. Po zakończeniu jurorskiego

posiedzenia, najlepszym instrumentalistom zostały wręczone wyróżnienia i nagrody.

Grand Prix, ufundowane przez prezydenta Konina, zdobył Mateusz Kwiryn, ale i nasi muzycy zostali dostrzeżeni. Jędrzej Grzegorzewski oraz Wiktoria Sypniewska otrzymali wyróżnienia, natomiast Faustyna Urbańska zdobyła drugie miejsce w swojej kategorii.

Pomysłodawcą konkursu jest Robert Żurański, kapelmistrz szkolnej orkiestry Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie. | mar.



Fot. archiwum (2x)

SAMORZĄDOWCY WŚRÓD KOŁĘD

Przedstawiciele dziesięciu samorządów z powiatów konińskiego i kolskiego spotkali się w Krzymowie na dwunastym „Samorządowym kołędowaniu”. Dwudziestego siódmego stycznia w sali widowiskowej krzymowskiej remizy przedstawili oni własne interpretacje kołęd i pastorałek.



„Samorządowe kołędowanie” nie jest konkursem. Tu nie zdobywa się nagród. Śpiewanie kołęd i pastorałek jest przede wszystkim sposobem na dzielenie się bożonarodzeniową radością i okazją do spotkania oraz integracji samorządowców w nie urzędowych okolicznościach.

Kołędowanie otworzyła Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie kompozycją „A Christmas Carol”, następnie gości powitali wójt Danuta Mazur i Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

— *Niezmiennie się cieszymy, że ta impreza tak bardzo się rozrasta i dziś gościmy już aż dziesięć samorządów. Myśląc o tym, co nas dzisiaj czeka, myślałam o pomysłodawcach tej imprezy, jacy to muszą być cudowni, wspaniali ludzie, skoro już przed laty pomyśleli o tym, że wspaniale jest być razem i dzielić się radością. Kto dzieli się radością, cieszy się dwa razy, a kto dzieli się smutkiem, smuci się o połowę mniej. I my wyznajemy zasadę, że wspaniale jest być razem i za to, za państwa obecność ogromnie dziękujemy. Myślę, że czeka nas dziś niezmiennie miły wieczór, a właściwie popołudnie. Chociaż mamy nadzieję, że skończy się nie tak szybko, bo przecież dziesięć samorządów, a każdy dwie kołеды, później jeszcze jakaś niespodzianka, a na koniec wspólne kołędowanie, które może się kończyć nad ranem* — mówiła Danuta Mazur, rozbawiając widownię.

Leszek Staszak powiedział, że w przeszłości dwukrotnie uczestniczył w tym wydarzeniu i za każdym razem było to dla niego



ogromne przeżycie.

— *Chciałbym, abyśmy te wrażenia, te przeżycia zabrali do swoich domów* — mówił Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Samorządy występowały w następującej kolejności: Krzymów, Ślesin, Wilczyn, Sompolno, Golina, Skulsk, Kramsk, Wierzbinek, Babiak i Starostwo Powiatowe w Koninie, wszystkie w ciekawy sposób interpretując kołеды i pastorałki. Ta różnorodność prezentacji bożonarodzeniowych utworów jest z pewnością największą wartością artystyczną „Samorządowego kołędowania”. W tym roku po raz pierwszy wzięły w nim udział gminy Golina i Wilczyn.

Gminę Krzymów reprezentował zespół Merry Christmas w składzie: Aleksandra Mielcarek (śpiew), Danuta Pydyńska (śpiew, gitara), Krzysztof Kędziora (śpiew, piano), Jacek Popielarz (śpiew, gitara basowa) oraz Andrzej Pawelczak (instrumenty perkusyjne). Zespół wykonał kołеды „Pójdźmy wszyscy do



stajenki” oraz „Gdy się Chrystus rodzi”.

Wszystkie zespoły otrzymały za udział pamiątkowe dyplomy i rzeźby, wykonane specjalnie na tę okoliczność przez Henryka Jankowskiego — niepełnosprawnego artystę ze Szczepidła.

Trzynaste „Samorządowe kołędowanie” zorganizuje gmina Wilczyn, kolejne gmina Golina, a na jubileuszowym, piętnastym, kołędujący samorządowcy spotkają się w Sompolnie. | mar.



Pierwsze Samorządowe Kołędowanie odbyło się dwudziestego ósmego stycznia 2007 roku w Sompolnie. Dla dwuosobowej widowni tradycyjne polskie kołеды śpiewali pomysłodawca uroczystości, wówczas przewodniczący rady miejskiej, obecnie burmistrz drugiej kadencji – Roman Bednarek, wójtowie gmin: Wierzbinka – Paweł Szczepankiewicz, Babiaka – Wojciech Chojnowski oraz piastujący w tamtym czasie funkcję burmistrza Sompolna Tadeusz Słodkiewicz. Gospodarzami następnych kołędowych spotkań były gminy: Babiak, Wierzbinek, a przez kolejne trzy lata odbywały się znowu w Sompolnie. Piętnastego stycznia 2012 roku, w piątym kołędowaniu wystąpiło pięć samorządów. Do stałych uczestników dołączyły gminy Ślesin, Skulski i Kramsk. W 2013 roku kołędującą rodzinę zasilili Starostwo Powiatowe w Koninie. W 2014 ponownie Babiak był organizatorem kołędowania. Ósma uroczystość śpiewania na chwałę nowo narodzonemu Dzieciątku miała miejsce w Kramsku. Wtedy też dołączyła gmina Krzymów. W 2016 roku gmina Skulsk przeprowadziła dziewiątą edycję spotkań. W 2017 na dziesiąte, jubileuszowe kołędowanie, samorządowcy przybyli ponownie do Sompolna. W ubiegłym roku gmina Ślesin gościła już osiem samorządowych grup. Zapoczątkowana przez burmistrza Romana Bednarka i Andrzeja Prętnickiego akcja jest pielęgnowana, uświetniana i do Krzymowa zagościła w liczbie dziesięciu samorządów

WĘDKARZU! ZAPŁAĆ SKŁADKĘ

Zarząd Koła Wędkarskiego PZW nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie informuje, że już można opłacać składki członkowskie i zezwalające na połowy na wodach nizinnych za 2019 rok.

Dyżury pełnione są w każdą środę od 15.30 do 17.00 w siedzibie koła przy ulicy Głównej 70A, wejście od boiska „Orlik”. Dyżur będzie pełnił skarbnik, Jan Matusiak.

Pełna składka uprawniająca do połowów na wodach nizinnych wynosi sto dwadzieścia pięć złotych, natomiast składka członkowska dziewięćdziesiąt złotych. Wysokość wpisuowego nie zmieni się, czyli będzie kosztowało dwadzieścia pięć złotych.

Jeśli ktoś ma starą legitymację lub nie ma

w niej możliwości wklejania znaczków, to koszt wyrobienia nowego dokumentu wynosi pięć złotych. Do legitymacji należy dołączyć zdjęcie.

Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego odstąpił od przyznawania zniżek. Jeszcze w ubiegłym roku renciści lub emeryci mogli korzystać ze zniżek, jeśli mieli udokumentowaną dziesięcioletnią przynależność do związku, od stycznia 2019 roku muszą wносить pełne opłaty. | mar.

IMPREZUJ Z KALENDARZEM

Od kilku tygodni w menu strony www.krzymow.pl można znaleźć Kalendarz Imprez 2019. Znajdują się w nim wydarzenia, które odbędą się w tym roku w naszej gminie.

— *To przydatne narzędzie, dzięki któremu możemy sobie wcześniej zaplanować, w jakich wydarzeniach chcemy lub możemy uczestniczyć, zarezerwować sobie na to czas. Pozwala też innym organizatorom tak planować imprezy, żeby nie dublowały się z już zapisanymi* — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Administratorem kalendarza jest

GOK. Wszyscy, którzy planują organizację jakiegos wydarzenia i chcieliby, aby pojawiło się ono w Kalendarzu Imprez 2019, mogą zgłaszać to do Gminnego Ośrodka Kultury, wysyłając informację na adres gok.brzezno@o2.pl, dzwoniąc pod numer telefonu 63 220 47 93 lub osobiście w siedzibie ośrodka przy ulicy Głównej 70a w Brzeźnie. | mar.

SZACHIŚCI W LIGOWYM WIRZE

Zakończyła się seria rozgrywek szachowych IV ligi juniorów. Trzeciego lutego w Ostrowie Wielkopolskim zostały rozegrane trzy pierwsze ligowe rundy.



Fot. R. Majdecki (2x)



Wyniki - runda 9									
M-ce	Nr	Nazwa drużyny	Ranking	Duże punkty	Pkt.	vs+	Sz.1	Sz.2	
1	1	MGOK Gambit Ślesin I	1733	16.0	39.0	11.6;3.8;13.5;7;	6.5	8.0	
2	2	OTSz Ostrow II	1683	15.0	39.0	12.5;9.7;4.6;6;	8.0	4.5	
3	3	KTS Kalisz III	1633	15.0	38.0	13.8;7.2;4.11;12;	5.0	6.5	
4	4	LKS Chrobry III Gniezno	1600	11.0	30.0	14.5;9.13;	3.0	6.5	
5	17	UKS Dragon Smolice	1300	10.0	31.5	19.15;16.6;	6.0	3.0	
6	16	Dwie Wieże Brzeźno II	1308	10.0	29.5	18.20;19;	5.5	5.0	
7	11	UKS KKS Kiełbaska Kościelec II	1417	10.0	29.5	20.10;17.5;	4.0	5.0	
8	9	UKS Smecz Konin II	1442	10.0	28.5	19.10;16.12;20;	8.0	3.5	
9	8	KS Orly Pleszew II	1450	10.0	26.0	18.14;13.7;	5.0	5.5	
10	7	KTS Kalisz IV	1467	9.0	31.5	17.6;12;15;	6.5	2.5	
11	6	OTSz Ostrow III	1475	9.0	28.5	16.5;9;14;	3.0	4.5	
12	13	TS-R Hetman Konin	1336	9.0	22.5	18.11;10;5;	6.5	3.5	
13	10	MGOK Gambit Ślesin III	1442	8.0	26.5	18;19;	2.5	6.5	
14	14	Dwie Wieże Brzeźno I	1317	8.0	25.5	19.20;18;	6.0	4.0	
15	12	KTS Kalisz V	1342	8.0	23.0	17.15;14;	1.0	4.5	
16	5	MGOK Gambit Ślesin II	1533	7.0	24.5	15.19;20;	5.0	4.5	
17	15	KS Orly Pleszew III	1308	7.0	21.5	20;19;	3.0	4.0	
18	20	TS-R Hetman II Konin	1200	5.0	18.0	19;18;	4.5	2.5	
19	18	MGOK Gambit Ślesin IV	1275	3.0	17.0	19;	1.0	5.0	
20	19	KS Orly Pleszew IV	1242	0.0	9.5		0.0	1.0	

W rozgrywkach brało udział dwadzieścia drużyn w tym dwie z Klubu Szachowego GOK Dwie Wieże Brzeźno. Po pierwszym zjeździe drużyna Brzeźno I odnotowała duży awans w tabeli i zajmowała siódme miejsce na dwadzieścia drużyn, a zgodnie z rankingiem zaczynała z czternastego miejsca. Druga drużyna po pierwszym zjeździe zajmowała szesnaste miejsce, czyli takie, od jakiego zaczynała.

Drugi zjazd miał miejsce szesnastego i siedemnastego lutego również w Ostrowie Wielkopolskim i zakończył zmagania w rozgrywkach drużynowych IV ligi juniorów. Wystartowało dwadzieścia drużyn, nasz klub reprezentowały dwie.

Po podsumowaniu wyników okazało się,

że pierwsza drużyna z Brzeźna zakończyła turniej na czternastym miejscu (spadek o siedem pozycji), natomiast druga drużyna zaskoczyła wszystkich, zajmując bardzo wysokie, szóste miejsce (awans o dziesięć pozycji). Dodatkowo Cyprian Michalak wyrobił normę na III kategorię szachową.

Skład drużyny Brzeźno I:

Adam Kałużny, Szymon Wróbel, Cyprian Michalak, Robert Mrowicki, Hanna Stolarek, Patrycja Nita, Mateusz Godzich.

Skład drużyny Brzeźno II:

Mateusz Zawadzki, Krzysztof Radzimski, Hubert Majda, Mikołaj Jaroszewski, Natalia Kubacka, Gabriela Majewska, Aleksandra Szymczak. | mar.

AKTYWNE POWITANIE WIOSNY

Wybory Miss Marzanny oraz inne atrakcje będą towarzyszyć tegorocznemu otwarciu sezonu turystycznego w gminie Krzymów. Impreza jest zaplanowana na dwudziesty trzeci marca.

Od 2012 roku Stowarzyszenie Platan z Brzeźna organizuje rajdy na rozpoczęcie sezonu turystycznego w gminie Krzymów. Są one adresowane nie tylko do rowerzystów. Zwykle pojawia się na nich również grupa uprawiająca nordic walking, zdarzało się też, że przyjeżdżali motocykliści.

W tym roku impreza inaugurująca sezon odbędzie się dwudziestego trzeciego marca o godzinie dwunastej na placu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie i będzie jej towarzyszyć wiele atrakcji.

— Zanim ruszymy na szlaki, zorganizujemy pożegnanie zimy. Co prawda nie była ona aż tak sroga, ale i tak wypada ją pożegnać, żebyśmy mogli z uśmiechem wyruszyć na szlaki bez obaw, że ta zima wokół nas jeszcze krąży. Będą więc wybory Miss Marzanny, a po ich zakończeniu marzanny, jako symbole zimy, spłoną w ognisku. Zwracamy się z prośbą do szkół, organizacji i wszystkich, którzy chcieliby się w ten sposób zabawić o przygotowanie ku-

kiel. Przypomnę, że kilka lat temu przyjechała do nas na otwarcie sezonu grupa cyklistów z Konina, która przywiozła swoją marzannę i ona również brała udział w konkursie. Jesteśmy otwarci nie tylko na mieszkańców naszej gminy, ale na wszystkich chcących wspólnie z nami aktywnie spędzać czas — mówi Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia Platan.

Trasę rajdu organizatorzy ujawnią dopiero w dniu imprezy. Wiadomo już, że poprowadzi ona przez najciekawsze miejsca w gminie i będzie miała długość około trzydziestu kilometrów. Podczas wyprawy zostaną jeszcze przeprowadzone tradycyjne rajdowe konkursy: na najlepiej wyposażony pod względem bezpieczeństwa rower i na najmłodszego oraz najstarszego uczestnika imprezy – nieważne czy będzie to rowerzysta, czy piechur.

Wydarzenie współorganizują Urząd Gminy w Krzymowie i Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. | mar.

PIERWSZE WIELKANOCNE INSPIRACJE

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie przygotowuje dwa konkursy świąteczne w ramach wydarzenia „Gminne inspiracje wielkanocne”. Planowane są również warsztaty wyrobu świątecznych palm.

Inspiracje zostaną zorganizowane trzynastego kwietnia w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Podczas tego wydarzenia zostaną rozstrzygnięte konkursy na najpiękniejszą palmę wielkanocną i najpiękniejszy wielkanocny stół.

— Konkursy mają na celu pielęgnowanie i kultywowanie tradycji związanych ze świętami Wielkiej Nocy, tradycji, które są w nas mocno osadzone. W konkursie na najpiękniejszą palmę wielkanocną może wziąć udział każdy, kto przygotowuje palmę w domu i przyniesie ją do oceny. Ale, żeby taką palmę dobrze zrobić, proponujemy uczestnikom konkursu udział w warsztatach, podczas których nauczymy się wykonywać tradycyjną palmę wielkanocną. Odbędą się one dwudziestego trzeciego marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie, a poprowadzą je twórczynie ludowe z Kłodawy, panie Jadwiga Tyksińska i Katarzyna Szolaj-ska. Obie od wielu lat kultywują tego typu tradycje u siebie w domu i w swojej gminie, były też wielokrotnie nagradzane na przeróżnych konkursach sztuki ludowej — mówi Danuta Pydyńska, specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Aby wziąć udział w warsztatach wystarczy

zgłosić się do Gminnego Ośrodka Kultury, można też dzwonić pod numer 63 220 47 93 i się zapisać.

Konkurs na najpiękniejszy stół wielkanocny jest proponowany przede wszystkim działającym w gminie Kołom Gospodyń Wiejskich, ale też grupom parafialnym, seniorom, stowarzyszeniom czy uczniom starszych klas szkół podstawowych.

— Zadaniem uczestników będzie przygotowanie w ciągu dwóch godzin pięknego, tradycyjnego wielkanocnego stołu, na którym znajdą się tradycyjne potrawy i ozdoby. Stół będzie musiał być estetyczny i „smaczny”, bo oprócz tego, że będziemy oceniać najpiękniejszy stół, to chcielibyśmy jeszcze wyróżnić najsmaczniejszą babę wielkanocną — dodaje Danuta Pydyńska.

Karty zgłoszenia do obu konkursów można pobrać ze strony internetowej gminy.

A dwudziestego ósmego lutego, w tłusty czwartek, w Krzymowie zostanie rozstrzygnięty konkurs na najsmaczniejszego pączka. W tym konkursie, również ogłoszonym przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, będą rywalizować pączki usmażone przez działające w gminie Koła Gospodyń Wiejskich. | mar.

PRZEDE WSZYSTKIM ZABAWA

Szóste miejsce zajęła gmina Krzymów w zakończonej siedemnastego lutego dwudziestej pierwszej Zimowej Spartakiadzie Mieszkańców Wsi Powiatu Konińskiego.



Fot. archiwum (3x)

W tym roku w naszej gminie udało się zorganizować reprezentacje do niemal każdej konkurencji rozgrywanej na spartakiadzie. A ta zaczęła się dziewiątego lutego w Kleczewie meczami siatkówki kobiet i mężczyzn.

— Panowie z powodu przebiegów nie skompletowali drużyny, więc wystawiliśmy tylko drużynę żeńską. Dziewczyny trafiły na trudną grupę i zajęły w niej trzecie miejsce, a w ogólnej klasyfikacji jedno z ostatnich. Natomiast szesnastego lutego w Golinie zostały rozegrane mecze w piłce nożnej mężczyzn. Naszą gminę reprezentowała ekipa z Paprotni. W grupie fajnie układały się im mecze, niestety, w ostatnich sekundach stracili bramkę i ostatecznie zajęli piąte miejsce — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, który od

kilku lat zajmuje się organizowaniem reprezentantów naszej gminy na spartakiady zimową i letnią.

Finał spartakiady został rozegrany siedemnastego lutego w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie. W tym dniu zawodniczki i zawodnicy mierzyli się z konkurencjami rekreacyjnymi, między innymi rzutem lotkami do tarczy, rzutami karnymi, turniejem wiedzy o wielkopolskich Ludowych Zespołach Sportowych, czy przeciąganiem liny.

— W przeciąganiu liny okazało się, jak ważne jest obuwie z dobrą przyczepnością do podłoża. Tacy zawodnicy nie muszą mieć dużo siły, bo odpowiednie umiejętności i zaparcie się w dobrych butach powodują, że trudno

z nimi wygrać. My mieliśmy silną ekipę, która rok temu zajęła trzecie miejsce, ale w tym roku otarliśmy się o podium. Po dogrywce zajęliśmy czwarte miejsce. Tak samo było z turniejem wiedzy o wielkopolskich LZS-ach. Ale to jest tylko zabawa i my w taki sposób to potraktowaliśmy. Pojechaliśmy głównie po to, żeby się pokazać jako gmina Krzymów. Myślę, że zorganizowaliśmy świetną ekipę i zabawa była udana — dodaje Leszek Staszak.

Więcej sukcesów odnieśliśmy w niektórych konkurencjach indywidualnych. Na przykład w rzucie lotką do tarczy drugie miejsce zajęła Aleksandra Borowska. W rzutach karnych również drugie miejsce zajął Michał Olszewski. Oboje otrzymali medale i dyplomy. W klasyfikacji ogólnej nasza gmina zajęła szó-

ste miejsce.

— Są gminy biorące udział w spartakiadzie, wystawiające reprezentację tylko w dyscyplinie, w której są dobre. Taką gminą jest Wilczyn. Wszyscy doskonale wiedzą, że mają doskonałą drużynę siatkarską i wystawiają ją w tych rozgrywkach, nie przyjeżdżając na resztę gier. Uważam, że jest to trochę niesprawiedliwe, gdyż przez występ tylko w jednej kategorii odbiera się punkty drużynom biorącym udział w pozostałych dyscyplinach, co na końcu rzutuje na punktację ogólną. Ale nasze szóste miejsce nie jest złe. Bardzo dziękuję wszystkim biorącym udział w tej spartakiadzie oraz wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu mających w niej wystąpić zawodników — mówi Leszek Staszak.

W tym roku zwycięzcą spartakiady została gmina Rychwał. Kolejne miejsca na podium wywalczyły Golina i Stare Miasto.

Najlepsi zawodnicy konkurencji rekreacyjnych będą reprezentowali powiat koniński na Wojewódzkiej Zimowej Spartakiadzie Mieszkańców Wsi, która w tym roku odbędzie się trzeciego marca w Golinie, natomiast w grach zespołowych najlepsze drużyny awansowały do półfinałów, które odbyły się dwudziestego czwartego lutego w Rychwale i w Golinie. | mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

LMKS CZARNI BRZEŹNO

OGŁASZA NABÓR
młodych piłkarzy
do klubu!

ROCZNIKI
2004-2005
2008-2009
2010-2011-2012

zajęcia
przez cały rok

2-3 razy w tygodniu
udział w rozgrywkach

WIĘCEJ INFORMACJI POD NUMEREM 782 772 877

ZADZWOŃ!

Partnerzy:

AnnStal

gabro

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Brzeźnie

GMINA
KRZYMÓW

Polub nas na:

f / lmksczarnibrzeźno

www.czarnibrzeźno.futbolowo.pl

MATERIAŁ PROMOCYJNY

GMINNY RAID ROWEROWY
WYBIERAMY MISS MARZANY
- TRADYCYJNE POŻEGNANIE ZIMY

Sobota, **23 marca 2019**
start o godz. **12:00**
na placu GOK w **Brzeźnie**

trasa ok. 20 km

Atrakcje towarzyszące:
wybór najmłodszego i najstarszego uczestnika rajdu,
wybór najlepiej wyposażonego pod względem bezpieczeństwa uczestnika rajdu

Zgłoszenia: Leszek Staszak, tel. 503 322 705.

ORGANIZATORZY

GOK
BRZEŹNO

Szkoła Podstawowa
im. M. Konopnickiej
w Brzeźnie

HONOROWY PATRONAT

Wójt Gminy Krzymów
Danuta Mazur

PATRONI MEDIALNI

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

Ale!RADIO

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKLAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

Gminny Ośrodek Kultury
w Brzeźnie zaprasza na

WARSZTATY ETNOGRAFICZNE

Palma Wielkanocna

23 marca 2019 r.
godz. 10.00-12.00

Zajęcia poprowadzą:
**Jadwiga Tyksińska
i Katarzyna Szotajska**
- twórczynie ludowe
z Kłodawy

zapisy: GOK Brzeźno, tel. 63 220 47 93
szczegóły na: www.krzymow.pl

Gminne Inspiracje Wielkanocne

**13 kwietnia
2019**
godz. 16.00

w programie:

sala widowiskowa
GOK Brzeźno

rozstrzygnięcie konkursów:

- na najpiękniejszy stół wielkanocny
- na najpiękniejszą palmę wielkanocną
- kiermasz wielkanocny
- degustacja wielkanocnych potraw
- występy artystyczne

Wanda Szymanowska

GRUBAŠKA

Monodram w wykonaniu
Izabeli Noszczyk

Reżyseria: Błażej Baraniak, Elżbieta Zajączkówna
Muzyka: Damian Lindner
Produkcja: Teatr Miejski w Lesznie

29 marca premiera
Piątek godz. 19:00

30 marca
Sobota godz. 19:00

Sala widowiskowa
GOK w Brzeźnie
ul. Główna 70A

Bilety: 30,00 / 25,00 / 22,50 PLN
- w kasie GOK (rezerwacje: 63 220 47 93 do 28 marca)
- online: www.teatrnaperferiach.pl

Franca Rame i Dario Fo

ZWIĄZEK OTWARTY

KOMEDIA TEATRALNA

Małgorzata Kałędkiwicz-Pawłowska Marcin Trzęsowski Krzysztof Kędziora

8 MARCA GODZ. 19.00
9 MARCA GODZ. 18.00
10 MARCA GODZ. 18.00

SALA WIDOWISKOWA
GOK W BRZEŹNIE
UL. GŁÓWNA 70A

BILETY: 30,00 / 25,00 / 22,50 PLN
- W KASIE GOK
(REZERWACJE: 63 220 47 93 DO 6 MARCA)
- ONLINE: WWW.TEATRNASPERFERIACH.PL